

POSTANOWIENIE

Dnia 30 listopada 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa S. B.
przeciwko R. C. Spółce z o.o. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą
w O.
o uchylenie uchwały wspólników,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 30 listopada 2010 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 23 lutego 2010 r.,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- 2) zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę
3600 zł (trzy tysiące sześćset) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 lutego 2010 r. Sąd Apelacyjny w wyniku apelacji powoda zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i uwzględnił powództwo S. B. przeciwko R. C. spółce z o.o. w upadłości likwidacyjnej w O. o uchylenie uchwały nr 1 Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników tej Spółki z dnia 23 kwietnia 2007 r. potwierdzającej zawarcie przez Spółkę umów z dnia 26 marca 2007 r. w wykonaniu umowy przedwstępnej z dnia 28 września 2006r. sprzedaży obiektu M. P.

Sąd Apelacyjny ustalił między innymi, że powód jest członkiem zarządu i wspólnikiem pozwanej spółki, posiadającym 32% udziałów, a pozostałymi wspólnikami są B. S. posiadający 17% udziałów i spółka holenderska A. B.V. posiadająca 51% udziałów. Pozwana Spółka jest powiązana kapitałowo i personalnie ze spółką z o.o. B. C., której prezesem zarządu jest A. S., będący prezesem zarządu także pozwanej Spółki. W dniu 1 marca 2006 r. powód oraz S.B., reprezentujący wspólnika spółki B. C., A. N. i A. S. zawarli porozumienie, że sprzedadzą obiekt M. P., obejmujący lokale użytkowe w budynku, udział w użytkowaniu wieczystym gruntu i współwłasności budynku, stanowiącego odrębną nieruchomość, dodatkową powierzchnię 24 m. kw., prawa i obowiązki z umów dzierżawy oraz przyszłe i istniejące wierzytelności za 77 500 000 USD oraz że umowa ta zachowuje ważność przez 40 dni, tj. do dnia 9 kwietnia 2006 r. W dniu 28 września 2006 r. pozwana Spółka zawarła z H. B.V. z Holandii przedwstępną umowę sprzedaży obiektu M. P. za cenę 76 433 000 USD. Udziałowcem Spółki H. był A. B. V., większościowy wspólnik pozwanej Spółki oraz prezes jej zarządu A. S. W tym samym dniu Spółka H. B.V. zawarła z P. spółką z o.o. przedwstępną umowę sprzedaży praw i obowiązków z umowy przedwstępnej sprzedaży M. P. ustalając, że za zbycie tych praw i obowiązków otrzyma wynagrodzenie w wysokości 22 500 000 USD. Umowa ta została rozwiązana w dniu 23 marca 2007 r. i tego samego dnia Spółka H. B.V. zawarła umowę sprzedaży praw i obowiązków z umowy przedwstępnej sprzedaży M. P. ze spółką z.o.o. A. E. (M.), powiązaną ze spółką A. E. Ltd. Również w tej umowie uzgodniono wynagrodzenie na rzecz spółki H. w

wysokości 22 500 000 USD. W adnotacjach internetowych i prasowych dotyczących A. E. Ltd. cena nabycia M. P. była wskazywana jako równowartość 100 000 000 USD. W dniu 10 stycznia 2007 r. Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy przyrzeczonej w wykonaniu umowy przedwstępnej sprzedaży M. P., którą powód zaskarżył do Sądu. W dniu 1 marca 2007 r. zarząd pozwanej spółki wyraził zgodę na zawarcie umowy przyrzeczonej. W dniu 20 marca 2007 r. Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę uchylającą uchwałę z dnia 10 stycznia 2007 r. o wyrażeniu zgody na zawarcie umowy przyrzeczonej. W dniu 26 marca 2007r. zostały zawarte, w wykonaniu umowy przyrzeczonej, umowy zbycia przez stronę pozwaną na rzecz A. E. (M.) spółki z o.o. obiektu M. P. za łączną cenę 77 490 000 USD. Powód zarówno o umowie przedwstępnej sprzedaży M. P. jak i o umowie ostatecznej został poinformowany dopiero kilka dni po ich zawarciu, nie został poinformowany o nabywcy z umowy przedwstępnej ani o jego powiązaniach ze wspólnikiem i prezesem zarządu pozwanej Spółki jak również o umowach zawartych przez Spółkę H. B.V. w dniu 28 września 2006 r. ze Spółką P. i w dniu 23 marca 2007 r. ze spółką A. E. (M.). W dniu 23 kwietnia 2007 r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej Spółki podjęło uchwałę nr 1 potwierdzającą umowy zawarte w dniu 26 marca 2007 r. w wykonaniu umowy przedwstępnej z dnia 28 września 2006 r., powód głosował przeciwko uchwale i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Sąd Apelacyjny ustalając powyższy stan faktyczny rozszerzył ustalenia Sądu pierwszej instancji, bowiem uznał za uzasadniony apelacyjny zarzut naruszenia art. 479¹² § 1 k.p.c., stwierdzając, że wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie procesowym powoda z dnia 20 listopada 2007 r. nie były sprekludowane. Poczynił więc dodatkowe ustalenia faktyczne na podstawie załączonych do tego pisma dokumentów w postaci umowy przedwstępnej sprzedaży praw i obowiązków z dnia 28 września 2006 r. zawartej między H. B.V. i P. oraz umowy sprzedaży praw i obowiązków zawartej w dniu 23 marca 2007 r. między H. B.V. i A. E. (M.). Stwierdził, że strona pozwana nie zaprzeczyła okolicznościom wynikającym z tych dokumentów, ograniczając się do stwierdzenia, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i przedstawiając własną analizę ich treści. W tym stanie

rzeczy należy uznać, zdaniem Sądu Apelacyjnego w świetle art. 230 k.p.c., że przyznała fakty przytoczone przez powoda w powyższym piśmie, a zgodnie z art. 229 k.p.c. fakty przyznane nie wymagają dowodu.

Sąd Apelacyjny uznał roszczenie powoda za uzasadnione na podstawie art. 249 k.s.h. Stwierdził, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interesy pozwanej spółki, bowiem w świetle poczynionych ustaleń należy uznać, iż w chwili zawierania przez pozwaną spółkę umowy przedwstępnej sprzedaży M. P. jak i umowy przyrzeczonej, można było uzyskać ze sprzedaży tego obiektu cenę wyższą o 22 500 000 USD, o czym wiedział prezes zarządu pozwanej spółki, który, jako udziałowiec spółki H. B.V. wiedział, że w chwili zawierania umowy przedwstępnej sprzedaży obiektu za cenę 76 433 000 USD, inna spółka gotowa była zapłacić za jego nabycie kwotę o 22 500 000 zł wyższą. Kwotę tę, która mogła wejść do majątku pozwanej Spółki jako cena sprzedaży obiektu, uzyskała spółka H. B. V., której udziałowcem był prezes zarządu pozwanej Spółki. Sąd Apelacyjny stwierdził, że sama konieczność sprzedaży M. P. nie była kwestionowana, natomiast cena sprzedaży została uzgodniona w zaniżonej o 22 500 000 USD kwocie, którą uzyskała za swoje pośrednictwo spółka, w której udziałowcem był największy udziałowiec pozwanej spółki oraz prezes jej zarządu. Narusza to interesy pozwanej spółki tym bardziej w sytuacji, gdy sprzedaż przez stronę pozwaną M. P. była uzasadniona trudną sytuacją finansową zarówno tej spółki, jak i powiązanej z nią spółki B. C. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, obowiązkiem nie tylko członka zarządu pozwanej ale i większościowego wspólnika, wynikającym z zasad uczciwości kupieckiej, było dążenie do osiągnięcia jak najwyższej kwoty z tej sprzedaży, a nie akceptowanie trybu sprzedaży, w wyniku którego spółka powiązana z większościowym wspólnikiem i prezesem zarządu pozwanej, uzyskała jej kosztem korzyść w kwocie 22 500 000 USD. Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna także z dobrymi obyczajami i narusza zasady lojalności kupieckiej, zarówno z przyczyn wskazanych wyżej jak i dlatego, że nie przedstawiono powodowi pełnych informacji o umowach zawartych w związku ze sprzedażą M. P. ani faktu uzyskania przez H. B.V. wynagrodzenia w kwocie 22 500 000 USD za pośrednictwo w tej sprzedaży, jak również powiązań tej Spółki z udziałowcem i

prezesem zarządu pozwanej Spółki oraz nie tylko nie podano pełnych informacji o nabywcy, lecz wskazano błędnie jego siedzibę. Wszystko to, zdaniem Sądu Apelacyjnego świadczy o niełojalności wobec powoda, który był współnikiem posiadającym znaczny pakiet akcji i członkiem zarządu.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach i zarzutach naruszenia art. 210 § 3, art. 229, art. 230, art. 236 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 zd. 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c., art. 160, art. 479¹² § 1 i art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., art. 231 w zw. z art. 391 § 1 zd. 2 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., art. 278 § 3 w zw. z art. 391 § 1 zd. 2 k.p.c. a także art. 65 § 2 k.c. i art. 249 § 1 k.s.h., strona pozwana, jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazała na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. stwierdzając, że w sprawie występują dwa istotne zagadnienia prawne. Pierwsze - jak rozumieć i wyklądać użyte w art. 249 § 1 k.s.h. pojęcie „interes spółki”, gdy zaskarżono uchwałę zgromadzenia wspólników spółki należącej do grupy kapitałowej; czy pojęcie to należy rozumieć tylko i wyłącznie jako własny interes danej spółki, której uchwałę zaskarżono, czy też przy uwzględnieniu interesów całej grupy kapitałowej, za czym opowiada się strona pozwana zarzucając, że Sąd Apelacyjny przy ocenie czy doszło do naruszenia interesów pozwanej Spółki nie wziął pod uwagę jej powiązań kapitałowych ze spółką B. C. i tego, że sprzedaż M. P. była konieczna ze względu na sytuację tej spółki i pozwanej Spółki, uratowała byt spółki B. C. i pozwoliła wspólnikom pozwanej Spółki na zachowanie istotnych aktywów swojego majątku.

Drugie zagadnienie prawne dotyczy, według wskazania strony pozwanej, kwestii możliwości zastosowania w postępowaniu w sprawach gospodarczych przez sąd apelacyjny domniemania wynikającego z art. 230 k.p.c. i uznania za przyznane z konsekwencjami wynikającymi z art. 229 k.p.c., okoliczności faktycznych zgłoszonych przez powoda po wniesieniu pozwu, w sytuacji, gdy strona pozwana zgłosiła w pierwszej instancji zarzut oparty na art. 479¹² § 1 k.p.c., który Sąd orzekający w pierwszej instancji uwzględnił i oddalił wnioski dowodowe dotyczące nowych twierdzeń. Zdaniem skarżącej zagadnieniem prawnym wymagającym rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy jest istnienie obowiązku procesowego pozwanego ustosunkowania się w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji do nowych twierdzeń strony powodowej, które ze względów

proceduralnych są już na danym etapie postępowania niedopuszczalne. Skarżąca stoi na stanowisku, że z okolicznością podniesienia zarzutu prekluzji twierdzeń drugiej strony nie mogą być związane dla strony podnoszącej ten zarzut negatywne skutki procesowe, polegające na przyjęcie, że okoliczności objęte twierdzeniami będącymi przedmiotem zarzutu prekluzji, zostały przez stronę podnoszącą zarzut co do zasady przyznane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z utrwalonym i jednolitym stanowiskiem Sądu Najwyższego, strona, która jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), wskazuje na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), powinna w wyodrębnionym wywodzie prawnym zagadnienie to przedstawić przez jego odpowiednie sformułowanie, wskazanie przepisów prawa, na tle których ono wystąpiło, przedstawić kontrowersje i rozbieżne oceny prawne, jakie zagadnienie to wywołuje i wykazać, że mają one na tyle poważny charakter, iż konieczne jest zajęcie stanowiska przez Sąd Najwyższy, co pozwoli na prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy i przyczyni się do rozwoju judykatury. Konieczne jest zatem wykazanie istotnego, poważnego charakteru zagadnienia prawnego, bowiem sądy powszechne w praktyce orzeczniczej w każdej sprawie rozwiązują zagadnienia prawne z reguły prawidłowo i na ogół nie jest konieczne zajęcie stanowiska przez Sąd Najwyższy, który powinien wypowiadać się tylko w przypadku występowania zagadnień prawnych rzeczywiście budzących poważne i istotne wątpliwości. Skarzący powinien także wykazać, że przedstawiony problem prawny rzeczywiście w sprawie występuje, a więc, że jego rozstrzygnięcie będzie miało znaczenie dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym nie rozstrzyga bowiem abstrakcyjnych problemów prawnych, a jedynie problemy prawne, które występują w sprawie i jednocześnie mają charakter ogólny, istotny dla praktyki stosowania prawa (porównaj między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r. II CZ 35/01, OSNC 2002/1/11, z dnia 7 czerwca 2005 r. V CSK 3/05, z dnia 9 września 2004 r. II CZ 94/04, z dnia 14 grudnia 2004 r. III CSK 585/04 i z dnia 13 lipca 2007 r. III CSK 180/07, nie publ.).

Pierwsze zagadnienie nie występuje w rozpoznawanej sprawie, bowiem wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd Apelacyjny oceniając na podstawie art. 249 § 1 k.s.h., czy zaskarżona uchwała narusza interes pozwanej spółki, uwzględnił okoliczność, że spółka ta była powiązana kapitałowo ze spółką B. C., której trudna sytuacja była jedną z przyczyn powzięcia decyzji o sprzedaży M. P. Oceniał też, jaki wpływ na interesy tej spółki miała kwestionowana sprzedaż. Sąd Apelacyjny nie rozumiał zatem „interesu spółki” wąsko, jak twierdzi skarżąca, lecz w sposób także przez nią akceptowany. Trzeba też stwierdzić, że wskazany przez skarżącą problem prawny nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w której przedmiotem sporu i oceny Sądu apelacyjnego nie była sama konieczność zbycia przez stronę pozwaną M. P., ale fakt, że dokonano tego za cenę zaniżoną o kwotę 22 500 000 zł., którą zamiast pozwanej spółki otrzymała spółka pośrednicząca, powiązana osobowo i kapitałowo z większościovym wspólnikiem pozwanej i prezesem jej zarządu, przy ich świadomości i woli. Dopuszczenie do pozbawienia pozwanej spółki kwoty 22 500 000 zł możliwej do uzyskania ceny sprzedaży oraz dopuszczenie do tego, że kwotę tę uzyskała inna spółka, nie powiązana kapitałowo ze sprzedawcą lecz z jej głównym udziałowcem i prezesem zarządu, jest bez wątplenia sprzeczne z interesem spółki, niezależnie od tego, czy „ interes spółki”, stanowiący przesłankę art. 249 § 1 k.s.h., rozumieć jako interes samej spółki, czy z uwzględnieniem interesu spółek powiązanych z nią kapitałowo.

Także drugie przedstawione zagadnienie prawne nie spełnia wymagań art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zostało ono sformułowane z pominięciem bezspornej okoliczności, że Sąd drugiej instancji, którego obowiązkiem było dokonanie oceny apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 478¹² § 1 k.p.c., uznał zarzut ten za uzasadniony i tym samym uznał, że zgłoszone przez powoda fakty i dowody nie uległy prekluzji. Nie występuje więc w sprawie zagadnienie „istnienia obowiązku procesowego pozwanego ustosunkowania się w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, do nowych twierdzeń strony powodowej, które ze względów proceduralnych są już na danym etapie postępowania niedopuszczalne”. Jak bowiem stwierdził Sąd drugiej instancji, twierdzenia te i dowody nie były sprekludowane a zatem były dopuszczalne na etapie postępowania w pierwszej instancji. Strona skarżąca nie wykazała też poważnego, istotnego charakteru,

przedstawionego zagadnienia prawnego, wymagającego zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy. Zawarte w uzupełnieniu skargi kasacyjnej rozważania na temat etapów postępowania cywilnego mają walor teoretyczny, nie stanowią natomiast uzasadnienia poważnego charakteru przedstawionego zagadnienia, którego rozstrzygnięcie niewątpliwie musi uwzględniać to, że ocena zasadności podniesienia przez stronę przeciwną zarzutu prekluzji dowodowej należy zawsze do sądu i to nie tylko pierwszej ale też drugiej instancji. Strona zgłaszająca ten zarzut musi zatem niewątpliwie liczyć się z tym, że może być on uznany za nieuzasadniony przez sąd pierwszej lub drugiej instancji, ze wszystkimi tego konsekwencjami procesowymi, także ujemnymi dla niej. Skoro przy tym, zgodnie z art. 221 k.p.c., pozwany nie może odmówić wdania się w spór co do istoty sprawy, chociaż wniósł zarzuty formalne oraz zważywszy na cel wprowadzenia w art. 479¹² § 1 i art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. określonych obowiązków dowodowych stron, nie można uznać za poważne, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawionych przez stronę pozwaną wątpliwości co do konieczności zajęcia przez pozwanego merytorycznego stanowiska w odniesieniu do nowych wniosków i dowodów przedstawionych przez powoda, co do których pozwany zgłosił zarzut prekluzji dowodowej.

Niezależnie od tego trzeba też stwierdzić, że strona pozwana zgłaszając zarzut prekluzji dowodowej w odniesieniu do twierdzeń i dowodów przedstawionych przez powoda w piśmie procesowym z dnia 20 listopada 2007 r. nie poprzestała na tym, lecz odniosła się do nich merytorycznie, stwierdzając, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie w toku całego postępowania nie kwestionowała prawdziwości twierdzeń powoda zawartych w powyższym piśmie ani dokumentów do niego załączonych w postaci umów notarialnych, jak również faktu, że umowy takie zostały zawarte. W istocie więc przedstawione przez nią drugie zagadnienie prawne ma charakter teoretyczny i dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma znaczenia.

Uznając zatem, że skarżąca nie wykazała istnienia przesłanek przedsądu, na które się powołała w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w sprawie nie doszło też do nieważności postępowania, którą Sąd Najwyższy obowiązany jest wziąć pod uwagę z urzędu w granicach zaskarżenia,

Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na wniosek zawarty w odpowiedzi na skargę kasacyjną, zasądzono od strony pozwanej na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 w zw. z art. 108 § 1, art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.